

# Higienistka, Samotna Dusza

Samotnej duszy suchy zew \*o! nieźle żre\*  
Chwytam wspomnienia w garści palce \*fajne\*  
Pamiętam tamte korony drzew  
Gdy smakowałeś me zakalce

Ma czarna dusza usycha, usycha  
Bo miłość to syf co nigdy nie zdycha \*o! mocne nawet\*

Ma czarna dusza cierpi, cierpi, cierpi  
\*A teraz Marcelku uważaj\*  
Tak jak ty nikt nie umie już mnie wnerwi

Samotnej duszy suchy zew \*powtarzam bo fajne było!\*

Chwytam wspomnienia w moje dłonie  
Jest mi samej tak strasznie, tak strasznie źle  
Marcelu, ma miłość ciągle płonie

Ma czarna dusza odżywa, odżywa, odżywa  
Gdy tak jak ty w grobie leżę nieżywa  
I gdy nie obca mi już wilgoć i chłód ziemi  
Na zawsze będziemy już przytuleni